

Po rozczarowaniu związanym z Copa America, Victor Ibarbo jest gotowy dołączyć do swoich kolegów, którzy udali się do Australii. Kolumbijczyk otrzymał kilka dni wakacji więcej, w związku z występem na kontynentalnych mistrzostwach. W międzyczasie udzielił wywiadu dla kolumbijskiego dziennika AS.

- W tej chwili odpoczywam, również z tego powodu w czasie przedsezonowych przygotowań z Romą muszę dać z siebie wszystko. Wakacje po Copa America spędziłem dobrze, jestem spokojny. Muszę po prostu przygotować się dobrze psychologicznie i fizycznie, aby zacząć dobrze sezon z moim klubem i być gotowym odpowiedzieć na ewentualne powołania z mojej drużyny narodowej.

Jakie będą twoje najbliższe plany?

- W sobotę będę w Australii. Dołączę tam do moich kolegów, którzy zaczęli przygotowania 5 lipca.

Otrzymałeś oferty w czasie tej sesji transferowej?

- Podpisałem kontrakt z moją drużyną. Były oferty, ale chciałem zostać w Romie i jestem szczęśliwy z tego powodu. Rozegramy w tym sezonie wiele meczów, gdyż weźmiemy udział również w Lidze Mistrzów. Muszę się przygotować do tych rozgrywek. W międzyczasie będę nadal pracował z pokorą i poświęceniem.

Będiesz podekscytowany grą w Lidze Mistrzów?

- Tak, mierzenie się z wielkimi drużynami było moim marzeniem. Z pomocą Boga brakuje niewiele, aby to zrealizować. To był brakujący element w mojej karierze. Chcę zająć najdalej jak to możliwe. Chcę zawsze walczyć o tytuł i będziemy walczyć, aby go zdobyć.

Co sądzisz o transferze Bacci do Milanu?

- Rozmawialiśmy o tym. Mieliśmy stać się kolegami z zespołu, gdyż miał przejść do Romy. Życzę mu powodzenia w Milanie. Przeszedł teraz do konkurencyjnej ligi, jednak Carlos jest świetnym napastnikiem i ma wszystko, aby grać w każdym zespole w Europie.

Autor: abruzzii